

Sygn. akt V Ca 2969/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Gutkowska (spr.)
Sędziowie:	SO Zbigniew Podedworny SR Dorota Walczyk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. O.

przeciwko P. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt II C 2400/15

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że orzeka iż powódka wygrała proces w 70 % a pozwany w 30 %, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- zasądza od P. Z. na rzecz E. O. kwotę 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2969/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2015r. powódka E. O. domagała się zasądzenia od pozwanego P. Z. kwoty 15.080 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy w dniu 15 czerwca 2015r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający w całości żądanie pozwu.

Pozwany P. Z. nakaz zapłaty zaskarżył dnia 21 sierpnia 2015r. sprzeciwem w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Powódka pismem z dnia 6 lipca 2016r. rozszerzyła żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 5600 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty oraz o ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za mogącą powstać w przyszłości szkodę spowodowaną przez niewykonanie zobowiązania zaciągniętego w dniu 22 lutego 2010r. do ponoszenia odpowiedzialności za zobowiązania wynikające z przedmiotowych umów pożyczki i kredytu. Wskazała, że od dnia wytoczenia powództwa do dnia 27 czerwca 2016r. spłaciła na rzecz (...) Banku zadłużenie w łącznej kwocie 5600 zł.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2016r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie.

**Wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w zasądził od pozwanego P. Z. na rzecz powódki E. O. kwotę 20 680 zł (dwadzieścia tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15 080,00 zł (piętnaście tysięcy osiemdziesiąt złotych) od dnia 15 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5600 zł (pięć tysięcy sześćset) od dnia 4 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach.**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony do stycznia 2006r. pozostawały w nieformalnym związku, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe.

W dniu 30 maja 2007r. powódka zawarła z (...) Bank S.A. umowę pożyczki nr (...) – europożyczka na karcie V.. Zgodnie z zawartą umową bank udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 36.412,08 zł (§ 1 ust. 1 umowy), przy czym kwota postawiona do dyspozycji pozwanej jako pożyczkobiorcy wynosiła 28.700 zł (§ 1 ust. 4 umowy). Pozwana zgodnie z § 2 ust. 1 umowy zobowiązała się do spłaty pożyczki w 60 miesięcznych ratach w tym 59 równych oraz ostatniej raty wyrównawczej, począwszy od następnego miesiąca po dacie udzielenia pożyczki, w kwotach i terminach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym załącznik do umowy. W harmonogramie spłat wysokość raty miesięcznej określono na kwotę 819,05 zł. Z § 4 wynikało, że umowa o limit kredytowy i kartę kredytową wchodzi w życie pod warunkiem, że bank podjął decyzję o przyznaniu limitu kredytowego i nie później niż 6 miesięcy po dniu ostatecznego rozliczenia pożyczki zawiadomi o tym fakcie pożyczkobiorcę oraz pożyczkobiorca w terminie 2 miesięcy od dnia otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w punkcie a) dokonana aktywacji przyznanego limitu kredytowego.

Kwota 28.700 zł z tytułu pożyczki została przelana w dniu 30 maja 2007r. na rachunek bankowy pozwanego.

Dnia 3 września 2008r. powódka zawarła z (...) Bank S.A., poprzednikiem prawnym (...) Bank, umowę o gotówkowy kredyt nr (...). Zgodnie z umową w/w banku udzielił powódce kredytu w kwocie 31.499 zł, a powódka zobowiązała się do spłaty kredytu w 72 miesięcznych ratach w wysokości po 752,40 zł.

Pożyczka i kredyt zostały zaciągnięte przez powódkę na prośbę pozwanego. Środki z pożyczki i kredytu zostały wykorzystane przez pozwanego m.in. na zakup samochodu marki J. i sprzętu muzycznego. Powódka w czasie trwania związku stron regularnie dokonywała wypłat z bankomatu z przeznaczeniem m.in. na czynsz najmu wspólnego mieszkania stron, które to pieniądze przekazywała pozwanemu w gotówce. Partycypowała również w kosztach utrzymania wspólnego gospodarstwa stron.

Dnia 22 lutego 2010r. strony zawarły umowę na podstawie której pozwany zobowiązał się do całkowitej odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu ww. umowy pożyczki i kredytu do momentu ich całkowitego spłacenia.

Pozwany do kwietnia 2010r. spłacał zadłużenie powódki z tytułu przedmiotowych umów pożyczki i kredytu.

Pozwany zaprzestał spłaty z tytułu powyższych umów, w związku z czym wierzyciele zwrócili się do powódki o spłatę należności.

W dniu 16 grudnia 2011r. (...) Bank S.A. zbył wierzytelność wobec powódki z tytułu umowy pożyczki nr (...) na rzecz (...) Funduszu (...) z siedzibą w W. (...), o czym poinformował powódkę pismem z tego samego dnia. Pismem z dnia 5 stycznia 2012r. (...) poinformował powódkę, że jej zadłużenie z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki na dzień 5 stycznia 2012r. wynosiło 30.421,92 zł i wezwał ją do zapłaty tej kwoty do dnia 19 stycznia 2012r.

Pismem z dnia 20 stycznia 2012r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty należności wynikającej z umowy nr (...) wskazując, że był on gwarantem spłaty na podstawie art. 392 k.c. na rzecz (...) w terminie 2 dni od daty otrzymania wezwania oraz do terminowego spłacania wymagalnych rat kredytu nr (...).

Pismem z dnia 27 marca 2012r., po kilkakrotnym wzywaniu do spłaty zadłużenia, (...) Bank poinformował powódkę o wypowiedzeniu umowy kredytu z dnia 3 września 2008r. (nr (...), której zmieniono numer na (...)) – w terminie 30 dni od otrzymania pisma. Następnie (...) Bank wystawił przeciwko powódce bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 31 maja 2012r., w którym wskazano, że wymagalne zadłużenie powódki z tytułu umowy zawartej z (...) Bankiem w dniu 3 września 2008r. wynosi kwotę 17.714,14 zł w tym 15.543,17 zł z tytułu niespłaconego kapitału oraz 2170,97 zł z tytułu niespłaconych prowizji. Powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu Sąd Rejonowy w Kołobrzegu postanowieniem z dnia 25 lipca 2012r., sygn. akt I Co 1244/12 nadał klauzulę wykonalności. W oparciu o powyższy tytuł wykonawczy Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku K. W. prowadził przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne, sygn. akt Km (...).

Zadłużenie powódki z tytułu umowy pożyczki z dnia 30 maja 2007r. nr (...) na dzień 22 lutego 2010r. wynosiło łącznie 27.152,25 zł, a na dzień zawarcia przez (...) Bank S.A. umowy cesji wierzytelności na rzecz (...) tj. 16 grudnia 2011r. – 30.269,73 zł.

(Powódka dokonywała spłaty zadłużenia na rzecz (...). W dniach 25 lipca 2012r., 19 września 2012r., 14 stycznia 2013r., 20 lutego 2013r., 27 marca 2013r., 29 kwietnia 2013r., 6 czerwca 2013r., 26 września 2013r. oraz 25 października 2013r. dokonała wpłat po 200 zł, w dniach 13 i 20 grudnia 2013r. oraz 31 stycznia 2014r., 22 lutego, 26 marca, 7 i 16 maja oraz 9 lipca 2014r. – wpłat po 250 zł, w dniu 21 sierpnia 2014r. wpłaciła kwotę 750 zł, w dniach 26 września i 24 października 2014r. – po 250 zł, w dniu 25 listopada 2014r. – 300 zł, w dniu 27 stycznia 2015r. – 500 zł, w dniach 3 marca i 28 kwietnia 2015r. – po 250 zł. Łącznie do dnia wytoczenia powództwa tytułem spłaty zadłużenia z umowy pożyczki nr (...) na rzecz (...) powódka zapłaciła kwotę 6400 zł.

Powódka dokonywała również spłaty zadłużenia na rzecz (...) Bank. W dniu 20 stycznia 2015r. zapłaciła kwotę 7080 zł, a w dniach 9 lutego, 9 marca, 3 i 30 kwietnia 2015r. – dokonała wpłat kwot po 400 zł. Łącznie do dnia wytoczenia powództwa tytułem spłaty zadłużenia z umowy kredytu z dnia 3 września 2008r. nr (...) ( (...)) na rzecz (...) Bank powódka zapłaciła kwotę 8680 zł.

Powódka po wytoczeniu powództwa nadal dokonywała spłaty zadłużenia na rzecz (...) Bank. W dniach 6 czerwca, 1 lipca, 5 sierpnia, 6 września, 8 października, 8 listopada oraz 7 grudnia 2015r. i w dniach 4 stycznia, 3 lutego, 7 marca, 7 kwietnia, 5 maja oraz 2 i 27 czerwca 2016r. dokonała wpłat kwot po 400 zł. Łącznie w okresie od 6 czerwca 2015r. do 27 czerwca 2016r. tytułem spłaty zadłużenia z umowy kredytu z dnia 3 września 2008r. nr (...) ( (...)) na rzecz (...) Bank powódka zapłaciła kwotę 5600 zł.

Zadłużenie powódki z tytułu umowy kredytu z dnia 3 września 2008r. nr (...) ( (...)) wynosiło: na dzień 28 lutego 2010r. kwotę 23.584,20 zł, a na dzień 21 września 2016r. – kwotę 10.789,37 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w przeważającym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że powódka w czasie pozostawania przez strony w nieformalnym związku, zawarła w dniu 30 maja 2007r. z (...) Bank S.A. umowę pożyczki nr (...), a w dniu 3 września 2008r. zawarła z (...) Bank, poprzednikiem prawnym (...) Bank, umowę kredytu gotówkowego nr (...) (obecnie (...)), jak również, że przez czas trwania związku stron to pozwany dokonywał spłat przedmiotowej pożyczki i kredytu. Bezsporne było również, że pozwany w dniu 22 lutego 2010r. podpisał oświadczenie przejęcia odpowiedzialności majątkowej kredytów konsumpcyjnych powódki, w którym wskazał, że zobowiązania z tytułu powyższych umów pożyczki i kredytu zostały zaciągnięte przed wszystkim do jego celów własnych i zobowiązuje się do całkowitej odpowiedzialności za nie do momentu całkowitego spłacenia. Poza sporem pozostawało także, iż, poczynając od 2012r. to powódka spłaca zadłużenie z tytułu przedmiotowych umów. Sporny był natomiast charakter oświadczenia pozwanego i w związku z tym istnienie odpowiedzialności pozwanego wobec powódki z tytułu zapłaty zadłużenia z przedmiotowych umów.

Powódka żądanie pozwu opierała na art. 392 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli osoba trzecia zobowiązała się przez umowę z dłużnikiem zwolnić go od obowiązku świadczenia, jest ona odpowiedzialna względem dłużnika za to, że wierzyciel nie będzie od niego żądał spełnienia świadczenia.

Przepis powyższy określa zobowiązanie, jakie rodzi umowa zawarta między dwiema stronami, z których jedna jest dłużnikiem w innym stosunku obligacyjnym. Na mocy tej umowy osoba trzecia (gwarant) zobowiązuje się, że wierzyciel – w ramach tego innego stosunku prawnego – nie będzie żądał od dłużnika świadczenia. Umowa ta, niewymagająca zachowania szczególnej formy, nie zmienia sytuacji prawnej wierzyciela, który zachowuje swoją wierzytelność wobec dłużnika i nie uzyskuje nowego roszczenia wobec innego podmiotu.

Zobowiązanie osoby trzeciej może dotyczyć także świadczenia przyszłego i będzie mieć wówczas charakter warunkowy: jego skuteczność uzależniona będzie od powstania owego długu w ramach oznaczonego w umowie stosunku cywilnoprawnego (istniejącego lub przyszłego). Przedmiotem umowy o zwolnienie z długu mogą być wszelkie zobowiązania cywilnoprawne.

Przepis art. 392 k.c. ma charakter dyspozytywny. Jeżeli strony nie postanowią inaczej, roszczenie o naprawienie szkody przez osobę trzecią powstaje, gdy dłużnik – na żądanie wierzyciela – spełni świadczenie, a osoba trzecia ponosi odpowiedzialność za wszelką szkodę, która powstanie w majątku dłużnika wskutek niezapobieżenia żądaniu świadczenia przez wierzyciela. Dla powstania odpowiedzialności osoby trzeciej nie jest konieczne spełnienie świadczenia przez dłużnika dopiero po wytoczeniu powództwa przez wierzyciela i wykorzystaniu przez dłużnika przysługujących mu środków obronnych. Wystarczającą przesłanką jest spełnienie świadczenia w następstwie żądania wierzyciela.

Odpowiedzialność osoby trzeciej ma charakter gwarancyjny i podmiot ten nie może zwolnić się z obowiązku naprawienia szkody, dowodząc dołożenia należytej staranności. Osoba trzecia musi więc pokryć dłużnikowi stratę i utracone korzyści. W szczególności odszkodowanie obejmuje koszty świadczenia i wszelkie inne wydatki, które pozostają w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem osoby trzeciej, polegającym na dopuszczeniu do żądania świadczenia od dłużnika (np. koszty sądowe, odsetki za opóźnienie). Można również zastrzec obowiązek zapłaty kary umownej w razie niewykonania zobowiązania przez gwaranta. Pozwany podnosił, że oświadczenie złożone przez niego w dniu 22 lutego 2010r. jest jedynie jednostronnym oświadczeniem woli, w związku z czym nie można mówić o zawarciu umowy z wyżej powołanego art. 392 k.c. Zarzut ten Sąd Rejonowy uznał za chybiony. Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany nie zaprzeczył twierdzeniom powódki, że oświadczenie zostało złożone w jej obecności i ona je przyjęła. Ponadto, jak wskazano powyżej, umowa z art. 392 k.c. może być zawarta w dowolnej formie. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było zwolnienie powódki od obowiązku świadczenia na rzecz pożyczko- i kredytobiorcy w związku z umowami zawartymi w dniach 30 maja 2007r. i 3 września 2008r.

Pozwany podnosił również, że nawet przyjmując, iż strony zawarły umowę, jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego z mocy art. 58 § 2 k.c., wskazując, że złożenie podpisu pod oświadczeniem z dnia 22 lutego 2010r. zostało przez powódkę na nim wymuszone. W okolicznościach niniejszej sprawy zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób przyjąć, aby umowa z dnia 22 lutego 2010r. była sprzeczna z zasadami

współzycia społecznego i, co za tym idzie, nieważna z mocy art. 58 § 2 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że to na pozwanym z mocy art. 6 k.c. spoczywał obowiązek udowodnienia, że spełnione zostały przesłanki nieważności przedmiotowej umowy. Pozwany temu obowiązkowi nie sprostał. Zeznał co prawda, że powódka znęcała się nad nim psychicznie, lecz zeznania te Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne, a nadto nie znajdowały one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym w sprawie. Ponadto jak wynikało ze złożonego oświadczenia jak i zeznań powódki zaciągnięty przez powódkę kredyt jak i pożyczka zostały przeznaczone w głównej mierze na potrzeby pozwanego, a co za tym idzie nie można uznać, by umowa na mocy której pozwany zobowiązał się do odpowiedzialności za spłatę tych zobowiązań była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Pozwany zresztą w ogóle nie wskazał, jakie jego zdaniem zasady współzycia społecznego zostały naruszone. Tym samym również zarzut nieważności umowy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że również z powyższych względów nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego zarzut nadużycia prawa przez stronę powodową. Art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Pozwany nie wskazał, jakie dokładnie zasady współzycia społecznego miałyby zostać naruszone przez powódkę. Pozwany nie wskazał również w jaki sposób zachowanie powódki miałyby naruszać zasady współzycia społecznego.

W okolicznościach niniejszej sprawy wykonywanie przez powódkę prawa do żądania zwrotu spłaconych przez nią rat kredytu i pożyczek, które zobowiązał się spłacić pozwany, nie daje podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, szczególnie w okolicznościach, w których ustalono, że strony zawarły ważną i skuteczną z mocy art. 392 k.c. umowę. Tym samym uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa przez powódkę prowadziłoby w istocie do pozbawienia jej możliwości dochodzenia od pozwanego należnych jej świadczeń w postępowaniu sądowym.

Pozwany podniósł również zarzut przyczynienia się powódki do szkody w co najmniej 50%. W tym zakresie opierał się na art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. 362 k.c. nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia należnego poszkodowanemu świadczenia z tytułu odszkodowania czy zadośćuczynienia, a jedynie daje taką możliwość. Nie stanowi on zatem podstawy kreującej dla sądu obowiązek obniżenia świadczenia, a decyzja o jego obniżeniu jest jedynie uprawnieniem sądu, które winno być stosowane szczególnie rozważnie, w odniesieniu do każdego zindywidualizowanego przypadku.

Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, że nieinformowanie pozwanego przez powódkę o toczącym się przeciwko niej postępowaniu egzekucyjnym było zawinione. Powódka wzywała pozwanego do zapłaty w dniu 20 stycznia 2012r. tuż po tym jak pismem z dnia 5 stycznia 2012r. (...) poinformował powódkę, że jej zadłużenie z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki na dzień 5 stycznia 2012r. wynosiło 30.421,92 zł i wezwał ją do zapłaty tej kwoty. Ponadto jak wynikało z zeznań powódki nie wiedziała ona o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym z uwagi na to, że zmieniła adres zamieszkania. Dowiedziała się o nim dopiero w momencie zajęcia środków przez komornika.

Pozwany nie wykazał zatem, by powódka w jakimkolwiek zakresie przyczyniła się do zwiększenia poniesionej szkody. Tak więc również zarzut przyczynienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy wskazał, iż również ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Wynikające z art. 392 k.c. roszczenie dłużnika przeciwko osobie trzeciej o naprawienie szkody przedawnia się w terminach, określonych w art. 118 k.c. Zgodnie zaś z art. 120 § 1 zd. 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Rejonowego bieg przedawnienia roszczeń powódki o zapłatę należności z tytułu łączącej strony umowy należy liczyć najwcześniej od dnia powstania szkody w jej majątku tj. zapłaty świadczenia na rzecz kredytu - i pożyczkodawcy. W przypadku zapłaty przez powódkę zadłużenia z tytułu umowy pożyczki z dnia

30 maja 2007r. nr (...) termin przedawnienia roszczenia powódki biegnie najwcześniej od dnia 25 lipca 2012r., tj. dnia następnego po dokonaniu przez powódkę pierwszej wpłaty na rzecz (...). Z kolei w przypadku spłaty przez nią zadłużenia z umowy kredytu z dnia 3 września 2008r. nr (...) ( (...)) termin przedawnienia roszczeń powódki biegnie najwcześniej od dnia 21 stycznia 2015r. tj. dnia następnego po dokonaniu przez nią pierwszej wpłaty na rzecz (...) Bank. Pozew tymczasem wniesiono w dniu 25 maja 2015r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia nawet przyjmując, że do roszczeń powódki zastosowanie miał termin 3-letni z art. 118 k.c.

Wobec powyższego, ponieważ strony w dniu 22 lutego 2010r. zawarły umowę, która była ważna i skuteczna, powództwo co do należności głównych zasługiwało na uwzględnienie. Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego, powódka z tytułu powyższej umowy pożyczki dokonała spłaty zadłużenia w łącznej wysokości 6400 zł, a z tytułu umowy kredytu – w łącznej wysokości 14.280 zł (8680 zł do dnia wytoczenia powództwa oraz 5600 zł do dnia zamknięcia rozprawy), co w istocie sporne nie było. Łącznie powódka dokonała spłaty zadłużenia w kwocie 20.680 zł (6400 zł + 8680 zł + 5600 zł) i taką też kwotę należało zasądzić od pozwanego na jej rzecz.

Sąd Rejonowy podkreślił, że jeżeli strony nie postanowiły inaczej, gwarant zobowiązany jest zapobiec dochodzeniu przez wierzyciela roszczenia o wartości z chwili zawarcia umowy o zwolnienie z długu. Jak natomiast wynika z zawartej między stronami umowy pozwany zobowiązał się do całkowitej odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu ww. umowy pożyczki i kredytu do momentu ich całkowitego spłacenia, a nie do wysokości stanu zadłużenia istniejącego na dzień zawarcia umowy o zwolnienie z długu. Przyjęcie odmiennego założenia byłoby zatem sprzeczne z treścią umowy łączącej strony. Ponadto, co było już podnoszone na etapie oceny dowodów, Sąd Rejonowy nie dał wiary pozwanemu w zakresie, w jakim twierdził on, że umowa zawarta z pozwaną została zmieniona i zobowiązał się on do spłaty tylko połowy zadłużenia.

Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za mogącą powstać w przyszłości szkodę spowodowaną przez niewykonanie zobowiązania zaciągniętego w dniu 22 lutego 2010r. Żądanie takie znajduje podstawę w art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi obiektywna potrzeba uzyskania ochrony prawnej, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej, gdy istnieje niepewność co do przysługującego powodowi prawa bądź stosunku prawnego, którego jest on stroną bądź w niektórych przypadkach nawet osoba trzecią wobec danego stosunku. Zachodzi on, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego definitywnie zakończy spór istniejący lub przewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Odwołując się do orzecznictwa Sąd Rejonowy stwierdził, że interes prawny nie zachodzi, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Powyżej zaprezentowana wykładnia pojęcia interesu prawnego uzasadnia konkluzję, iż powództwo wytaczane na podstawie art. 189 k.p.c. jest subsydiarnym środkiem ochrony praw, stosowanym w sytuacji, gdy wyłączona jest możliwość korzystania z innych środków ochrony prawnej.

Wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c. ma bowiem usuwać niepewność stanu prawnego zachodzącą w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem, a wyznaczonym tym interesem pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności prawnej w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem cywilnoprawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, iż powódka nie wykazała, aby przysługiwał jej interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za mogącą powstać w przyszłości. Orzeczenie ustalające odpowiedzialność pozwanego za mogącą powstać w przyszłości szkodę spowodowaną przez niewykonanie zobowiązania zaciągniętego w dniu 22 lutego 2010r. przesądzałoby jedynie odpowiedzialność pozwanego co do zasady. Związek przyczynowy i rozmiar mogącej się pojawić w przyszłości szkody podlegałyby każdorazowo udowodnieniu w procesie o zapłatę. Jak zostało wyżej wskazane powództwo wytaczane na podstawie art. 189 k.p.c. jest subsydiarnym

środkiem ochrony praw, stosowanym w sytuacji, gdy wyłączona jest możliwość korzystania z innych środków ochrony prawnej. Tymczasem powódce przysługuje roszczenie o zapłatę, w sytuacji gdy dokona kolejnych spłat na rzecz wierzycieli.

Tak więc w tym zakresie powództwo podlegało zdaniem Sądu Rejonowego oddaleniu.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie oraz art. 481 k.c., uwzględniając zmianę jego brzmienia od dnia 1 stycznia 2016r.

Mając to wszystko na względzie Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.680 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.080 zł od dnia 15 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5600 zł od dnia 4 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzekł w punkcie I i II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., nakładając jedynie na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, uznając, że powódka uległa tylko, co do nieznaczącej części swego żądania.

**Z wyrokiem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany**, wywodząc apelację. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dowolną jego ocenę, co przejawiało się w szczególności w uznaniu za wiarygodne zeznań powódki i świadka D. G., a z drugiej strony – w odmówieniu wiarygodności zeznaniom pozwanego oraz uznaniu za nieistotne zeznań świadków Ł. K. i P. L., a także licznych dokumentów złożonych przez pozwanego;

II. naruszenie przepisów postępowania art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych:

-po pierwsze, że zawarcie obu umów kredytowych przez powódkę nastąpiło na prośbę pozwanego;

-po drugie, że pieniądze z kredytu zostały wydatkowane wyłącznie na potrzeby pozwanego;

-po trzecie, że oświadczenie z dnia 22 lutego 2010r. zostało złożone w obecności powódki, która je przyjęła, a pozwany nie został zmuszony do podpisania tego pisma przez powódkę;

- po czwarte, że po podpisaniu w/w oświadczenia strony nie ustaliły, że spłata kredytów nastąpi po połowie;

-po piąte, że kwestię tego czy powódka partycypowała w utrzymaniu gospodarstwa domowego z pozwanym i w jakim stopniu sąd I instancji uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

III. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 392 k.c. poprzez przyjęcie, że między stronami doszło do zawarcia umowy o zwolnienie z długu (chodzi o umowę z dnia 22 lutego 2010r). i że pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia i że strony nie zmodyfikowały postanowień tej umowy w późniejszym okresie,

2. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia z dnia 22 lutego 2010r. i przyjęciu, że pozwany zobowiązał się do całkowitej i nieograniczonej spłaty zadłużenia istniejącego na datę tego zadłużenia,

3. art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że umowa z dnia 22 lutego 2010 r. nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego,

4. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wytoczenie powództwa nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego;

IV. Pozwany zgłosił także zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. odnośnie wyliczenia kosztów postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie kosztów procesu, w pozostałej części jest niezasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie oceną prawną, przyjmując je za własne na podstawie art. 382 k.p.c.

Analiza oceny dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy prowadzi do wniosku, iż Sąd ten dokonał ich oceny zgodnie zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w art. 233 § 1 k.p.c., zatem jako nieuzasadnione należy uznać odmienne twierdzenia wnioskodawczyni. Zgodnie z przyjętym przez Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655) stanowiskiem, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji tak określonych granic nie przekroczył. Należy podkreślić, iż Sąd I instancji dokonał wnikliwej i rzetelnej analizy całego przedstawionego materiału dowodowego. W ramach dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów Sąd ten nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub też doświadczenia życiowego. W świetle powyższego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji należy uznać za jak najbardziej prawidłowe.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy uzasadnił swoje stanowisko w zakresie dowodów, na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy to stanowisko w pełni podziela. W związku z powyższym, nie jest celowe powielanie w niniejszych rozważaniach argumentacji przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów. Strona skarżąca niewątpliwie temu obowiązkowi nie sprostała.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd słusznie przyjął wiarygodność zeznań powódki, a nie pozwanego. Przede wszystkim pozwanego dyskwalifikowały zeznania odnośnie tego, że powódka znęcała się nad nim i zmusiła go do podpisania przegotowanego przez niego oświadczenia z dnia 22 lutego 2010 r. Sam bowiem pozwany w swych zeznaniach przyznał, że to on przygotował w/w pismo, a więc sam wyraził wolę złożenia takiego oświadczenia o zwolnieniu powódki od obowiązku świadczenia na rzecz wierzycieli jak również wyraził wolę co do treści tego oświadczenia. Strony pozostawały w wieloletnim związku i to zmiana partnerki przez pozwanego doprowadziła do rozstania stron, a nie sposób postępowania powódki, na który skarżył się przed Sądem pozwany. Już więc z tego względu zeznania pozwanego jawią się jako niewiarygodne i słusznie ocenił je w taki sposób Sąd Rejonowy. Ponadto twierdzeń pozwanego odnośnie pozostawania przez pozwanego w związku powódką, który był dla niego „nie do zniesienia” i z którego chciał się uwolnić, nie potwierdzili przesłuchani świadkowie: Ł. K. ani P. L.. Świadczenie ci nie orientowali się nie tylko we wzajemnych relacjach osobistych byłych konkubentów, ale przede wszystkim w mających istotne znaczenie dla sprawy okolicznościach zawarcia umowy z dnia 22 lutego 2010 r.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że pozwanemu zależało na tym, aby powódka wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego mieszkania. Wobec tego pozwany chcąc zakończyć związek z powódką, postanowił jednocześnie uregulować swoje zobowiązanie wobec niej, tj. przyjął na siebie zwolnienie powódki z obowiązku spłaty kredytu i pożyczki, zaciągniętych na jego własne potrzeby, co wprost wynika z przygotowanego przez niego oświadczenia. Pozwany nie kwestionował, że w czasie związku z powódką zakupił samochód marki J. za około 100.000 zł, jak również nie kwestionował dokonanego na jego rzecz przelewu całej kwoty kredytu zaciągniętego przez powódkę ani faktu wypłaty przez powódkę pożyczki gotówkowej.



W kontekście powyższego pozwany przygotowując oświadczenie - umowę o zwolnieniu powódki od obowiązku spłacania zaciągniętej na jego potrzeby pożyczki i kredytu, wyraził wolę spłaty tych zobowiązań w całości według stanu na dzień zawarcia umowy, bez ograniczenia ani co kwoty ani w czasie. Powódka została zwolniona z obowiązku, a obowiązek ten przeszedł na pozwanego.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że istniejące między konkubentami ustalenia odnośnie zasad prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego w kontekście przedmiotowego zobowiązania pozwanego nie miały żadnego znaczenia prawnego. Wobec tego ocena zgromadzonego materiału dowodowego złożonego przez pozwanego na okoliczność w/w ustaleń była uzasadniona; dowody te były zbędne. Sąd pierwszej instancji słusznie również zauważył, że dowody te mogłyby okazać się istotne gdyby pozwany zgłosił np. zarzut potrącenia wyłożonych, jak twierdził, na powódkę kosztów utrzymania w okresie wspólnego zamieszkiwania.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania. Ocena materiału dowodowego doprowadziła do prawidłowych ustaleń.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji wykładnia oświadczenia woli z dnia 22 lutego 2010 r. Również sam pozwany przyznał, że nie tylko sam przygotował treść tego oświadczenia, ale także wręczył go powódce. Doszło zatem do zawarcia umowy zwalniającej powódkę od obowiązku świadczenia na rzecz wierzycieli. Pozwany nie udowodnił, aby po zawarciu w/w umowy strony zmodyfikowały jej treść. Pozwany zresztą nie pamiętał kiedy miało by dojść do takich uzgodnień.

Sąd Okręgowy podziela obszernie rozważania Sądu Rejonowego odnośnie podstawy prawnej zasądzonego roszczenia nie widząc tym samym powodu do ich powtarzania. Na uwagę zasługuje jednak dokonana przez Sąd pierwszej instancji wykładnia oświadczenia woli pozwanego z dnia 22 lutego 2010r. Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że pozwany przyjął na siebie zobowiązanie zwolnienia powódki od obowiązku świadczenia nie wykazując przy tym, aby jego oświadczenie było np. dotknięte wadą, w tym aby działał pod wpływem przymusu. Ze złożonego oświadczenia jednoznacznie wynika zobowiązanie do całkowitej spłaty zobowiązań powódki.

Ponadto Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zgłoszone przez pozwanego zarzuty przeciwko zasadności żądania, tak pod względem nieważności umowy o zwolnienie powódki z obowiązku świadczenia z punktu widzenia przesłanek z art. 58 § 2 k.c., jak i pod względem badania nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę w rozumieniu art. 5 k.c.

Odnosząc się do zarzutu nieprawidłowego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o kosztach postępowania, to jak wskazano na wstępie zarzut ten jest zasadny. Rozliczając koszty Sąd Rejonowy powinien uwzględnić również roszczenie o ustalenie, które sama powódka określiła na 7.800 zł. A zatem powódka wygrała proces w I instancji w 70 %, a pozwany w 30 %.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów procesie, w pozostałej części Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uznając że co do zasady powódka wygrała postępowanie w całości. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1).